

Sygn. akt I ACa 944/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

|                |   |   |
|----------------|---|---|
| Przewodniczący | : | SSA Bogusław Suter (spr.)                       |
| Sędziowie      | : | SA Elżbieta Borowska<br>SA Bogusław Dobrowolski |
| Protokolant    | : | Sylwia Radek-Łuksza                             |

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko (...) **w D.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 29 czerwca 2016 r. sygn. akt VII GC 119/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód M. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...)w miejscowości D. kwoty 200.489,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem zapłaty za zakupioną zrzębkę drzewną.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił żądanie pozwu w całości (sygn. akt VII GC 102/16).

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości ponosząc, iż nigdy nie otrzymał faktur stanowiących podstawę dochodzonego roszczenia ani wezwania do zapłaty. Zakwestionował autentyczność faktur. Podniósł też zarzut niewłaściwości Sądu.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego (...) w D. na rzecz powoda M. W. kwotę 200.489,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 25 marca 2016 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.542 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 14.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 19 stycznia 2015 r. do 13 marca 2015 r. M. W. sprzedał (...) w miejscowości (...) zrębki tartacznej. Towar wydany został pracownikom strony pozwanej, co znalazło potwierdzenie w dokumentach wydania WZ, wystawionych przez sprzedawcę. Na okoliczność tych transakcji wystawione zostały przez powoda dwa dokumenty rozrachunkowe w postaci faktur VAT o nr (...) z dnia 31 grudnia 2015 r.

W dniu 16 lutego 2016 r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty obejmujące 16 faktur z okresu od września do grudnia 2015 r., w tym odnoszące się do przedmiotowych faktur, które wysłał listem poleconym w dniu 17 lutego 2016 r.

Wobec nie uzyskania zapłaty należności wynikającej z faktur VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2015 r. powód wystąpił na drogę sądową.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku właściwości miejscowej, podniesionego przez pozwanego w sprzeciwie, Sąd Okręgowy zarzutu tego nie podzielił, oddalając wniosek o przekazanie sprawy wg właściwości, dzieląc jednocześnie stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2002 r. (sygn. akt III CZP 81/01, OSNC 2002/11/131). Oddalony został ponadto wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 535 § 1 k.c., który w jego ocenie ma bezpośrednie przełożenie na grunt niniejszej sprawy wobec stosunku kontraktowej umowy sprzedaży łączącego strony, sprzedawcę i kupującego obciążają po dwa obowiązki, odpowiednio wydania i przeniesienia własności oraz odebrania rzeczy i zapłaty ceny. W realiach przedmiotowej sprawy, o ile powód wykonał swoje obowiązki, to pozwany, pomimo odebrania towaru, nie dopełnił obowiązku zapłaty ceny.

Pozwany w sprzeciwie do nakazu zapłaty zakwestionował jedynie fakt otrzymania faktur VAT dołączonych do pozwu, jak też wezwania do zapłaty. Zakwestionował też autentyczność faktur, wskazując, iż w toku dotychczasowej współpracy stron nie zetknął się z taką formułą tego dokumentu, nie precyzując, co rozumie pod pojęciem „formuła”. Dołączył jednak dla porównania inną fakturę wystawioną przez powoda, co sugeruje zarzut odnoszący się jedynie do strony wizualnej tego dokumentu. Okoliczność tę powód wyjaśnił w sposób bardzo przekonujący wskazując, iż rozbieżność co do formy faktur wynika z faktu, że faktury wystawione były zarówno osobiście przez samego powoda, jak i biuro rachunkowe prowadzące obsługę księgową jego firmy, w dwóch różnych oprogramowaniach komputerowych, na okoliczność czego przedstawił dowody w postaci wcześniejszych faktur wystawionych w tej samej formie, co przedłożona do pozwu. Czyni to niewiarygodnymi twierdzenia powoda zawarte w sprzeciwie, a odnoszące się do autentyczności faktury właśnie z tego powodu, skoro kupującemu wystawione zostały wcześniej faktury VAT właśnie w takiej formie jak faktura VAT nr (...).

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany w sprzeciwie w żaden sposób nie zakwestionował faktu zakupu towaru wymienionego w VAT nr (...) i (...) oraz w dokumentach WZ. Nie podniósł żadnych zarzutów z tym związanych, co nakazuje fakt zawarcia umów sprzedaży zawartych w okresie od 23 marca 2015 r. do 7 maja 2015 r. uznać za przyznany przez niego w sprzeciwie (art. 230 k.p.c.), zwłaszcza w świetle dołączonych dokumentów wydania towaru (WZ) podpisanych przez pracowników pozwanego.

Podnoszona przez pozwanego okoliczność wystawienia faktury VAT nr (...) dopiero 31 grudnia 2015 r., nie ma w niniejszej sprawie znaczenia. Ewentualne naruszenie przepisów prawa podatkowego w żaden sposób nie wpływa na ważność samego zobowiązania kontraktowego, które podlega badaniu w niniejszym postępowaniu. Ponadto powód potrafił wytłumaczyć tę okoliczność prośbą strony pozwanej.

W piśmie przygotowawczym z dnia 10 czerwca 2016 r. pozwany wskazał, iż z uwagi na brak powiązania dokumentów WZ, przedłożonych przez powoda, z rzeczoną fakturą, nie mogło dojść pomiędzy stronami do jakichkolwiek transakcji. W ocenie Sądu Okręgowego trzeba mieć jednak na uwadze treść art. 503 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pozwany w sprzeciwie powinien wskazać zarzuty pod rygorem utraty, okoliczności faktyczne i dowody na poparcie swych twierdzeń. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie próbowała nawet szczegółowo uzasadnić którejs z ww. okoliczności w piśmie z dnia 10 czerwca 2016 r., ani w późniejszym postępowaniu (rozprawa w dniu 16 maja 2016 r.) Jedynie w piśmie z dnia 10 czerwca 2016 r., które dotarło do Sądu 14 czerwca 2016 r. strona pozwana powołała się na brak zwłoki w rozpoznaniu sprawy, ale z uwagi na złożony wniosek o uchylenie zabezpieczenia, którego rozpoznanie wymaga przeprowadzenia rozprawy. Niemniej jednak już 16 czerwca 2016 r. rozprawa została zamknięta i Sąd odroczył ogłoszenie orzeczenia do dnia 29 czerwca 2016 r., na którym to terminie ogłoszono też postanowienie w przedmiocie wniosku pozwanego o uchylenie lub zmianę postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zakres postępowania dowodowego wyznacza potrzeba procesowa. W myśl art. 232 zd. 1 k.p.c. i art. 6 k.c. ciężar dowodu obciąża stronę, która z faktu tego wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Przedmiotem dowodzenia muszą być, więc fakty istotne dla rozstrzygnięcia sporu zawisłego w sprawie (wyroki Sądu Najwyższego z: 4 marca 1965 r., III CR 795/64, P i P 1966 r. nr 4-5, 19 lutego 1999 r., I PKN 585/98, (...) i US 2000 r. Nr 7, poz. 268, 20 kwietnia 2001 r., I PKN 390/00, (...) i US (...), 7 marca 2001 r., PKN 285/00, (...) i US 2003/2/28). Nie ulega wątpliwości, że w piśmie stanowiącym środek zaskarżenia nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, powinny być przedstawione wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich poparcie, związane z zarzutami przeciwko żądaniu pozwu i sposobem obrony. W postępowaniu po wniesieniu sprzeciwu powoływanie przez strony nowych twierdzeń i dowodów podlega podobnym ograniczeniom jak w postępowaniu nakazowym - art. 493 § 1 k.p.c. - oraz w postępowaniu zwykłym art. 217 § 2 k.p.c., czy art. 207 § 6 k.p.c. Przy czym zestawiając regulacje art. 503 § 1 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c., stwierdzić należy, że w procesie toczącym się po złożeniu sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym strona może, aż do zamknięcia rozprawy przytaczać te okoliczności faktyczne i dowody, co do których uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Podkreślenia przy tym wymaga kategoryczne sformułowanie zawarte w zdaniu trzecim paragrafu 1 art. 503 k.p.c., w myśl którego - o ile nie zaistnieją ściśle wskazane w tym przepisie okoliczności - to sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody.

W realiach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób było uznać, aby zaistniały określone w art. 503 § 1 zd. 3 k.p.c. przesłanki usprawiedliwiające przeprowadzanie dowodu z przesłuchania świadków czy innych dowodów, zgłoszonych w piśmie z dnia 10 czerwca 2016 r., a więc po wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Istotne przy tym pozostaje, że strona pozwana nie przedstawiła nawet okoliczności faktycznych mogących stanowić o zaistnieniu okoliczności pozwalających na dopuszczenie - w myśl art. 503 § 1 zd. 3 k.p.c. - spóźnionego dowodu, przy czym dostrzec należy, że przywołany przepis skuteczność wniosku spóźnionego, uzależnia nie od podania określonych twierdzeń o faktach mogących stanowić uzasadnienie przeprowadzenia dowodu spóźnionego, ale od uprawdopodobnienia tych twierdzeń przez stronę postulującą, co w tej sprawie nie miało miejsca. I już tylko z tych przyczyn decyzja Sądu podjęta na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016 r. nie mogła być odmienna. Stąd więc oddalenie dalszych wniosków dowodowych strony pozwanej.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 535 k.c.

Jeżeli chodzi o wymagalność należności dochodzonej pozwem, to Sąd I instancji zwrócił uwagę, że powód nie wykazał doręczenia przedmiotowej faktury, pomimo kwestionowania tej okoliczności przez pozwanego. Dołączył jednak do pozwu wezwanie do zapłaty wraz z dowodem jego nadania listem poleconym, przy czym w treści wezwania nie zostało wskazane czy dołączono do niego faktury w nim wymienione. Zatem także nie można uznać, iż z chwilą doręczenia wezwania do zapłaty doszło też do doręczenia faktury. Bezsprene pozwany fakturę VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2015 r. otrzymał z chwilą doręczenia pozwu, a więc 21 marca 2016 r. Doliczając do tej daty 3 dni zakreślone w wezwaniu do zapłaty, roszczenie stało się wymagalne z dniem 25 marca 2016 r. Stąd też zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c. od tego dnia i oddalenie powództwa w zakresie pozostałego żądania odnoszącego się do odsetek.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu, opłata od wniosku o udzielenie zabezpieczenia (100 zł), jak też koszty zastępstwa procesowego związane z merytorycznym rozpoznaniem sprawy (14.400 zł) a ponadto opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Pozwana złożyła apelację od powyższego wyroku, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 535 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż strony łączył stosunek kontraktowy umowy sprzedaży, co doprowadziło do nie rozpoznania istoty sprawy;

II. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

1) art. 207 § 7 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 503 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych i pominięcie twierdzeń pozwanej zgłoszonych w piśmie procesowym z dnia 10 czerwca 2016 r., mimo zaistnienia przesłanek uzasadniających ich zgłoszenie na ówczesnym etapie procesu,

2) art. 232 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż pozwana była zobowiązana do zgłoszenia zarzutów, mimo, iż powód nie wykazał ani wysokości, ani zasadności dochodzonego roszczenia,

3) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

a) wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, z naruszeniem podstawowych zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i przyjęcie, iż:

- powód wykazał, iż sprzedał pozwanej zrbkę, dostarczył ją a pozwana odebrała towar,

- pozwany uchybił obowiązkowi zapłaty ceny,

- wystawienie faktur VAT dopiero 31 grudnia 2015 r. mimo że dotyczyły rzekomych dostaw z I połowy roku, miało miejsce z uwagi na prośbę strony pozwanej,

b) brak wszechstronnego rozpoznania materiału dowodowego i nie wyprowadzenie z jego treści wniosków z niego wynikających, to jest, iż:

- faktury VAT nr (...) są niewiarygodne, gdyż widnieje na nich data wystawienia i sprzedaży 31 grudnia 2015 r. zaś powód powołuje się na rzekomy fakt dostawy w okresie od stycznia do marca 2015 r. oraz powód nie wykazał, by dostarczył je pozwanej,

- powód nie wykazał, iż dostarczył jakikolwiek towar pozwanej spółce.

Skarżąca wskazała, że na skutek uchybień oznaczonych w pkt 1 i 2 doszło do nierozpoznania istoty sprawy, gdyż Sąd nie ustalił kiedy strony zawarły umowę sprzedaży, na jakich warunkach i czy doszło do jej wykonania.

Z uwagi na powyższe pozwana wniosła o:

- uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o jego zmianę i oddalenie powództwa.
- zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych,
- rozpoznanie postanowienia z 18 maja 2016 r. w przedmiocie oddalenia wniosku o zawieszenie postępowania (uzupełnienie apelacji),
- przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów, których powołanie w pierwszej instancji nie było możliwe, a wskazanych w piśmie procesowym z 10 czerwca 2016 r. oraz z dokumentów załączonych do apelacji jak też dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych w apelacji świadków.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja nie była zasadna.***

Sąd Apelacyjny zaaprobował i uznał za własne ustalenia faktyczne Sadu I instancji co do faktu nabycia przez pozwaną towaru powódki i wynikającego stąd obowiązku zapłaty za ten towar. Na aprobatę nie zasługiwał natomiast zawarty w apelacji zarzut nierozpoznania istoty sprawy, motywowany oddaleniem przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych oraz pominięcia twierdzeń, które pozwana zawarła w piśmie z 10 czerwca 2016 r. Wskazane przez pozwaną czynności procesowe Sądu Okręgowego nie były bynajmniej wadliwe, bowiem dotyczyły spóźnionego materiału procesowego (art. 503 § 1 zd. 3 k.p.c.). Tezę tę wzmacnia fakt, że twierdzenia i dowody zawarte w piśmie z 10 czerwca 2016 r. były znane skarżącej już w miesiącu zajęcia przez nią pierwszego stanowiska w sprawie (kwiecień 2016 r.), a nadto odnosiły się one do argumentacji M. W., z którą Spółka zapoznała się już w chwili doręczenia jej odpisu pozwu (art. 6 § 2 k.p.c. w zw. z art. 503 § 1 zd. 2 k.p.c.).

Nie ulegało wątpliwości, że to na pozwanej spoczął ciężar uprawdopodobnienia przesłanek, które wyłączyłyby sankcję za opóźnienie w powołaniu powyższego materiału procesowego (art. 503 § 1 zd. 2 k.p.c.). Mimo to skarżąca nie podjęła żadnej aktywności celem wykazania, że zaniechanie wcześniejszego złożenia twierdzeń i dowodów, które zgłosiła w piśmie z 10 czerwca 2016 r., nastąpiło bez jej winy, nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, lub występują inne wyjątkowe okoliczności. Wskazane zaniechanie Spółki zasadnie skutkowało zatem pominięciem jej czynności procesowych (art. 503 § 1 zd. 3 k.p.c.).

Warto też podkreślić na marginesie, że nawet gdyby strona podjęła czynności obronne przewidziane w art. 503 § 1 zd. 3 k.p.c., to jej wnioski co do zeznań świadków (pismo z 10 czerwca 2016 r.), również nie podlegałyby uwzględnieniu. Pozwana zgłosiła powyższe (oraz związane z nimi twierdzenia) dopiero w piśmie, które wpłynęło do sądu na dwa dni przed rozprawą (k. 199). Ich ewentualne zaaprobowanie wiązałoby się zatem z koniecznością odroczenia posiedzenia oraz odłożenia publikacji wyroku. Okoliczność ta skutkowałaby z kolei wydłużeniem procesu, co doprowadziłoby do zwłoki w sprawie, bowiem postępowanie, prowadzone po dopuszczeniu materiału oznaczonego w art. 503 § 1 zd. 3 k.p.c., trwałoby dłużej niż w przypadku zastosowania instytucji pominięcia (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 lutego 2015 r. I ACa 909/142). Z kolei dołączone do w/w pisma dokumenty nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że zarówno w piśmie z 10 czerwca 2016 r. jak i w apelacji, skarżąca zaniechała przytoczenia precyzyjnych tez, na które dowody te miałyby zostać przeprowadzone. Na marginesie należy zauważyć, że powód nie negował toczenia się postępowań co do jego osoby.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że pozwana zdołała przy tym przeprowadzić dowód na tą ostatnią okoliczność przedkładając w postępowaniu apelacyjnym, postanowienie Izby Skarbowej z 28 września 2016 r., w którym streszczono przebieg sprawy karnoskarbowej (obecnie znajduje się ona na etapie dochodzenia k. 364 - 365). Pismo to, jak i pozostały materiał procesowy, nie wykazało jednak, że faktury VAT z 31 grudnia 2015 r. zostały sfalszowane (ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na Spółce - art. 253 k.p.c.), a tym samym brak było podstaw do odmówienia tej ostatniej przymiotu dokumentu prywatnego, potwierdzającego, że powód złożył w nim oświadczenie co do treści umowy sprzedaży zawartej ze Spółką (art. 245 k.p.c.). O istnieniu tej czynności prawnej świadczyło stanowisko procesowe pozwanej, która skutecznie nie podważyła, że to jej pracownicy poświadczyli, na blankietach WZ, odbiór towaru w ilości i rodzaju wskazanym w spornej fakturze VAT (vide: udowodnienie przez powoda, że pracownik pozwanej podpisujący dowody WZ pracował w spółce dużo wcześniej niż wynikało by to z twierdzeń pozwanej). W ocenie Sądu Apelacyjnego korelacja ta pozwoliła przyznać powyższemu dokumentowi moc dowodową również co do reszty jego treści, a zatem w zakresie m.in. wysokości świadczenia pieniężnego należnego od skarżącej. Ocena ta była tym bardziej uzasadniona, że powołana w fakturach VAT stawka 55-57 zł za metr przestrzenny zrębki nie odbiegała w sposób zasadniczy od tej, którą strony stosowały w dotychczasowym wzajemnym obrocie.

Mając to na względzie należało uznać, że choć skarżąca w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty rzeczywiście nie potwierdziła zawarcia umowy sprzedaży objętej powództwem, to jednak zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, na który - poza wspomnianą fakturą - składały się także dokumenty wydania towaru uzasadniał uwzględnienie roszczenia powoda.

Nie było przy tym podstaw do zmiany powyższego rozstrzygnięcia, bowiem zawarte w apelacji zastrzeżenia co do istnienia bądź treści umowy, oznaczonej w fakturach VAT z 31 grudnia 2015 r., nie zostały, mimo istnienia takiej możliwości, zgłoszone przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty (podniesiono je nieskutecznie w późniejszych pismach procesowych, lub po raz pierwszy w środku zaskarżenia). Podlegały one zatem pominięciu w postępowaniu odwoławczym jako spóźnione (art. 381 k.p.c.), przy czym sankcja ta dotknęła twierdzenia, które dotyczyły: charakteru umowy stron (zawarcie umowy dostawy zamiast sprzedaży), praktyki wystawiania faktur VAT w oparciu o wypełnione blankiety WZ i odpowiadające im PZ, oznaczenia w fakturze VAT niewłaściwej wysokości ceny, jak też nieczytelności dokumentów WZ oraz ich nieprawidłowego wypełnienia. W tym ostatnim przypadku podkreślenia wymagało na marginesie, że wskazanie w piśmie, poświadczającym wydanie towaru, skrótovej nazwy (...), wbrew stanowisku skarżącej, nie niweczyło możliwości identyfikacji wpisanego podmiotu jako pozwanej: „(...)” (podobna nazwa, ta sama siedziba, ten sam przedmiot działalności). Sąd Apelacyjny miał też na uwadze, że skarżąca nie powołała się w swoim pierwszym piśmie procesowym na wskazaną w apelacji sprzeczność pomiędzy zasadami dotychczasowej współpracy stron a okolicznościami zawarcia spornej umowy. W sprzeciwie od nakazu zapłaty Spółka podniosła jedynie na istnienie różnic w wyglądzie dokumentów rachunkowych, wymienianych w przeszłości przez strony, z fakturami VAT z 31 grudnia 2015 r. oraz na zbyt późne, w stosunku do dotychczasowej praktyki, wystawienie tych ostatnich. Twierdzenia te nie zostały jednak wykazane (różnica w wyglądzie faktur VAT), bądź nie miały znaczenia w sprawie (data wystawienia faktury VAT). Skoro nadto kwestię tą prawidłowo i wyczerpująco uargumentował Sąd Okręgowy, to nie było potrzeby powtarzania jego wywodów w tym zakresie.

Na pełną aprobatę zasługiwało również, ujęte w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, stanowisko dotyczące daty wymagalności odsetek za opóźnienie.

Z tych względów powództwo zasługiwało na uwzględnienie, a apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach za instancję odwoławczą Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu obciążając nimi pozwaną, która przegrała sprawę w całości (art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt II sentencji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

(...)